

ROBOTNICY W WINNICY

dopasuj wyrazy do tekstu

Albowiem Niebios podobne jest do pewnego, który wyszedł wczesnym rankiem najmować robotników do swej

Ugodziwszy się z robotnikami na denara dziennie, wysłał ich do swojej winnicy. I wyszedłszy około godziny ujrzał innych, stojących na rynku beczynnie, więc rzekł do nich: Idźcie i wy do winnicy, a ja, co się należy, wam zapłatę, I oni poszli. Znowu o i o dziewiątej godzinie wyszedł i uczynił tak samo.

A wyszedłszy około znalazł jeszcze innych stojących i mówił do nich: Dlaczego tutaj beczynnie przez cały stoicie? Oni na to: Nikt nas nie najął. Mówi do nich: Idźcie i wy do winnicy.

A gdy nastał, mówi pan winnicy do rządcy swego: Zwołaj i daj im zapłatę, a zacznij od ostatnich aż do Podeszli tedy najęci o godzinie jedenastej i otrzymali po denarze. A gdy podeszli pierwsi, sądzili, że wezmą więcej. Lecz i oni otrzymali po Wziąwszy tyle szemrali przeciwko, mówiąc: Ci ostatni jedną tylko pracowali, a zrównałeś ich z nami, cośmy znosili ciężar dnia i upał.

A on odrzekł jednemu z nich: Przyjacielu, nie czynię ci Czy nie ugodziłeś się ze mną na denara? Bierz, co twoje, i idź! Chcę bowiem temu ostatniemu dać, jak i tobie. Czy nie wolno mi czynić z tym, co moje, jak chcę? Albo czy oko twoje jest zawistne dlatego, iż ja jestem



- | | | | |
|---------------|----------------|----------------|------------------|
| 1. szóstej | 2. dobry | 3. wieczór | 4. Królestwo |
| 5. gospodarza | 6. godzinę | 7. winnicy | 8. dzień |
| 9. jednego | 10. krzywdy | 11. denarze | 12. gospodarzowi |
| 13. trzeciej | 14. pierwszych | 15. jedenastej | 16. robotników |